

Dziennik KRAJ wychodzi codziennie ran-
ko, wyjątkiem dni powszechnych.
Numer pojedynczy w Krakowie i Lwowie
kosztuje 3 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr. — 3 złr. — 1 złr.	
w Austrii z przesyłką 16	4 „ — 1 „ — 40 „	
w Niemczech	12 tal. — 3 tal. — 1 tal.	
w Francji	80 fr. — 20 fr. — 7 fr.	
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc. 48 fr.	12 fr. — 4 fr.	
w Turcji	64 „ — 16 „ — 5 „	
w Belgii	56 „ — 14 „ — 5 „	

Agencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiatkowskiego, handel Wieruchowskiego. — We Lwowie: Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Agencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — We Lwowie: Agencja dzienników A. J. Piątkowskiego. — W Tarnowie: Księgarnia Gazdy. — W Wiedniu: B. Wołowski
Administrateur de la Gazette des Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro
anonimów, Wolzeile Nr. 2. — W Pradze: Ferdinandsstrasse Nr. 38. — W Berlinie: Monachjum, Zürichu i St. Gallen: Rudolf Mosse München, Winderndergasse, 3. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Me-
nem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St. Gallen, Genewie i Sztutgardzie: Hasenstein & Vogler. — W Paryżu: Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.”

Ogłoszenie przedpłaty
na „Kraj“.

Cena prenumeraty:	W Krakowie:	w Austrii: z przesyłką pocztową
za wrzesień	złr. 1 —	zł. 1 40
za wrzesień, październik	złr. 2 —	zł. 2 80
listopad i grudzień	złr. 4 —	zł. 5 40

Kraków 28 sierpnia.

Danube pisze, że patenta cesarskie o
rozwiązaniu izby deputowanych rajchsratu
z rozpisanem wyborów ukaza się praw-
dopodobnie około 15go września. Nowa
rada państwa zbierze się w pierwszych
dniach listopada i potrwa krótko, gdyż
w tymże miesiącu odbędą się także sejmy
krajowe.

Do Tybl. piszą z Rzymu, że jeszcze
przed zamknięciem wystawy powszechnej
odbędzie się w Wiedniu zjazd monarchów.
Mianowicie król Wiktor Emanuel życzę
sobie tam spotkać się z cesarzem Wil-
helmem, co nie wyłącza zresztą później-
szej podróży jego do Berlina. Królowi ma
towarzyszyć Visconti-Venosta, a cesarzo-
wi Bismark. Korespondent Tybl. domyśla
się, że Prusom chodzi o porozumienie się
na wypadek przyszłych ewentualności, i
że spotkanie się monarchów będzie dla
tego miało znaczenie polityczne. Gdyby
zaś Austrii podobało się wcześniej obja-
wić zamiary niemiłe Prusom, wtedy zjazd
powyższy nie będzie miał miejsca; w
każdym razie jednak Wiktor Emanuel
przyjedzie do Wiednia.

Rozdrażnienie umysłów w Niemczech,
resp. w Prusach z powodu nierozważnego
wywołania przez rząd cesarza Wilhelma
nienawiści religijnych, jest nadzwyczaj
silne i podyktowało dziennikowi Germania
z powodu uroczystości sędzińskiej, która
będzie obchodzoną 2 września w Berlinie,
następujące gorzkie słowa: „Prawda, że
zewnętrzne nieprzyjaciela odparli nasi
zbrojni synowie, i za to jesteśmy im
wdzięczni; lecz inną korzyści nie przy-
niosły nam zwycięstwa, obfitą krwią wy-
walczono. Przeciwnie zaraz po nich spa-
dły na nas klęski, jakich nie doświadczali-
śmy już od paru wieków. Zarozumiałość

obudziła na nowo w nieszczęśliwym kraju
naszym uśpioną oddawna waśń religijną.
W takich okolicznościach narodowa uro-
czystość jest niepodobna, albo fa-
szą, ułożoną przez stronnictwo namiętność.”

Rząd pruski atoli nie myśli schodzić
z błędnej drogi. Owszem żeby pokazać,
jak wielkie niebezpieczeństwo grozi mu
ze strony ultramontanów, nie wstydzi się
urządzać lichych komedji. Tak zamykając
seminarium katolickie w Poznaniu, kazał
rozdać pomiędzy żołnierzy, jak donosi
Dz. Pozn., wielką ilość ostrych nabożów,
niby z obawy powstania w mieście. Jest
to czysta prowokacja.

Z Petersburga piszą do Nordd. Allg.
Ztg. „Wielkie dzieło reorganizacji wojsko-
wej jest w nieprzerwanym biegu, a różne
rozporządzenia z ostatnich czasów dowo-
dzą istotnego postępu olbrzymiej pracy.
Co do ogólnego podziału armji, oświad-
czył się rząd za systemem mieszanym,
który stoi w środku między niemieckim
podziałem na korpusy, a francuskim
określanym terytorjalnymi. Przynajmniej do-
wiadują się Mosk. Wied. z pewnego źró-
dła, że podzielenie Rosji na 5 wielkich
okręgów wojennych jest rzeczą postano-
wioną. Lecz podział ten stopniowo zo-
stanie zaprowadzonym. Reorganizacja roz-
pocznie się od gwardji. Pod datą 2 bm.
rozkazał cesarz, aby po upływie pięcio-
letniego terminu, na jaki został wprowa-
dzonym na próbę regulamin z 30 czerwca
1868 o zastępstwie w wojsku, przyjmo-
wanie zastępców do armji i floty tak z
pomiędzy osób prywatnych, jak żołnie-
rzy ustało, i aby regulamin powyższy
stracił moc prawa.”

Francja wypłaci wkrótce kontrybucję
do ostatniego szeląga; Journal des Débats
robi przytęm następującą uwagę: „Ponie-
waż mamy teraz ferje, będziemy więc
roztrząsać kwestję budżetową, przedsta-
wioną zgromadzeniu narodowemu. Po-
wiedzmy naprzód, że we Francji łatwo
jest przywrócić równowagę finansową; po-
trzeba tylko małego dodatku do naszych
środków pomocniczych, a mamy dwadzie-
ścia sposobów, aby go pokryć. Lecz wła-
śnie ta obfitość środków nas niepokoi;
wybór łatwy, a ztąd blizkie niebezpie-
czeństwo, że moglibyśmy wybrać fałszy-
wie.”

Boulé, minister spraw wewnętrznych,
przygotował nowy skandal rządowi. Ko-

mendant departamentu Wogezów ogłosił
w swoim okręgu stan obłączenia, aby mógł
zawiesić pewne pismo republikańskie. —
Powołał się przytem na dekret ex cesa-
rzowej Eugenji i uzyskał potwierdzenie
Boulégo, pomimo protestu republikańskich
deputowanych. Dekret ten atoli nie znaj-
duje się w dzienniku praw i dla tego jest
całkiem nieważny. Z tego powodu nie o-
minie p. ministra interpelacja w komisji
nieustającej, gdzie będzie musiał się tłu-
maczyć z osobiłszej swojej znajomości
praw i zdolności rządzenia.

Po Francji jeździ obecnie nuncjusz pa-
piezki Chigi i wbrew wszelkim zwycza-
jom międzynarodowym otwarcie trudni
się propagandą na rzecz Henryka V.

Wybór Castelara na prezydenta korte-
zów dowodzi, że umiarkowane stronnictwo
posiada stanowczą większość. Castelar po-
dzielił dziś w zupełności opinie Salmero-
na, i można się spodziewać najlepszych
skutków po zgodzie większości kortezów
z ministerstwem. Wreszcie stan rzeczy w
Hiszpanji się polepsza. Powstanie czer-
wonych skończyło się zupełnie z wyjąt-
kiem Kartageny, a ostatnie wypadki pod
Bergą dowodzą, że rzeczpospolita jest do-
syć silną, aby mogła poskromić powsta-
nie karlistów. Jakkolwiek zwycięstwo pod
Bergą nie jest tak stanowcze, jak się wi-
dzi rządowi madryckiemu, po tylu jednak
porażkach, ma ono wielkie znaczenie.

Przybycie księcia Milana serbskiego do
Wiednia, daje powód niektórym dzien-
nikom mniemać, że odwiedzin te nie są
pozbawione znaczenia politycznego. Bar-
dzo być może, gdyż minęły te czasy, w
których Austria miała sobie za obowiąz-
zek protegować Turcję ze szkodą ludów
słowiańskich, pod jej panowaniem zosta-
jących; dziś zaś bardziej niż kiedykol-
wiek, musi się liczyć z sąsiednią Serbją,
w której słusznie opinia publiczna widzi
Piemont półwyspu Bałkańskiego.

Donoszą z Konstantynopola, że Ma-
com-cha i Moksim-cha, ministrowie sza-
cha perskiego, otrzymali zlecenie poro-
zumienia się z Turcją względem ostate-
cznego ułożenia konwencji, mającej za-
łatwić sporne między obydwojma państwami
kwestje. Wiadomość ta zgadza się
z doniesieniami naszego korespondenta
bułgarskiego.

Przyszły sejm.

Dotychczasowy sejm galicyjski nie był
niczem innem, jak tylko ciałem wybor-
czem do rady państwa. Ta właściwość
jego i to stanowisko wpływało jak naj-
złubniej na całą jego działalność. Sejm
zawsze czuł się być przedewszystkiem
mandantem delegacji reichsratowej; jako
takiego obchodziła go głównie wielka po-
lityka reichsratowa, prawnopolityczna; to
też wybór delegacji, polityka jaką dele-
gacja prowadziła lub prowadzić miała w
radzie państwa, w pierwszym rzędzie zaj-
mowała zawsze umysły zgromadzonych
na sejm posłów naszych. Ztąd pochodzi-
ło, że stronnictwa delegacyjne oddziały-
wały na skład sejmu i w nim tworzyły
coraz to nowe polityczne stronnictwa.
Ponieważ zaś sesje sejmowe były nad-
zwyczaj krótkie, więc nie pozostawało
nigdy czasu do zajmowania się sprawami
krajowymi, sprawami dotyczącymi dobra
kraju, zarządu i administracji jego i eko-
nomicznych jego spraw.

Sejm nasz był zgromadzeniem przed-
wyborczem, w którym przeważnie dysku-
towano programy polityczne delegacji
reichsratowych.

Odjęcie sejmom krajowym atrybucji
wyborczej, atrybucji mandanta delegacji
do rady państwa, powinno mieć przynaj-
mniej tę jedną dodatnią stronę, że uwolni
sejm nasz chwilowo od ciężaru wielkiej
polityki, i wskaże mu jako jedyny zakres
działania: sprawy krajowe administracyj-
ne i ekonomiczne.

Jeżeli przyszły sejm pojmie to nowe
wyłączne jego zadanie, to kraj nie powin-
nien na tém szkodować, ale zyskać. Je-
żeli bowiem ogólne u nas są i słuszne
skargi na rządy autonomiczne, albo ra-
czej na nierządy autonomiczne: to nie
zapominajmy, że obok różnych przyczyn
tego, które leżą w ubóstwie i ciemności
ludu naszego, najgłówniejszą jednak przy-
czyną tego bezładu jest brak sprężystej
inicjatywy w sprawach wewnętrznych kra-
jowych ze strony pierwszej i naczelnej
naszej władzy autonomicznej, jaką jest —
sejm.

Dziś, kiedy sejm przestał być mandan-
tem delegacji, kiedy kontrola czynności
delegacyjnych tém samém przechodzi ze
sejmu na bezpośrednich wybor-
ców, kiedy sejm już nie będzie miał

Ze wspomnień mego ojca.

OPOWIADANIE.

przez

Józef Dobieszewską (Smigielską).

(Ciąg dalszy.)

Józef Bonaparte mieszkał w króle-
wskim pałacu Pardo, otoczony pochlebca-
mi i przepychem, jakby jaki Ludwik XIV.
Polityka jego było przygarniać krajow-
ców, ażeby obudzić ich miłość dla sie-
bie. Była to polityka złudzeń, gdyż ci
Hiszpanie, którzy nawet dworowali mu,
przemysłali tylko, aby się go pozbyć
najprędzej.

Jego tak zwana gwardja królewska, u-
tworzona z jeńców wojennych hiszpań-
skich, zmykała z szeregów za lada oka-
zją; męžno zaś napoleońskie wojsko, któ-
re zdobyło dla niego ten tron hiszpań-
ski, zniechęcone i lekceważone nie lubi-
ło go.

Ten sposób postępowania wyrzucał mu
brat, nazywając go równie złym po-
litykiem jak złym jenerałem.
Teraz więc Józef robiąc współ z Soult-

tem plan podbicia Andaluzji i czując, że
pomyślny obrót sprawy jedynie od wojs-
ka zależeć będzie, zwracał się ku nie-
mu z przehylnemi słowy; a że miał pe-
wną słodycz w obejściu, mógł sobie chwi-
lowo przynajmniej zjednać niektóre je-
dnostki.

Ujął też i naszego porucznika nader
uprzejmym przyjęciem, wypytując go tro-
skliwie o ruchy wojska, o stan umysłów
itp., w końcu dodał:

— Idź pan użyć spoczynku, którego
mu zapewne bardzo potrzeba; daję panu
na to 24 godzin czasu, poczem ruszysz
w drogę. Dam rozkaz, aby panu na za-
dnej wygodzie nie zbywało.

Nasz porucznik rzeczywiście upadał ze
zmęczenia; przebieżenie nocne, jazda gwał-
towna i niepokojów pełna, rzuciły go na
łóżko w silnej gorączce. Pielęgniował go
medyk królewski; ale i gorączka widać
znała karność wojskową, bo po 24 go-
dzinach opuściła go zupełnie, a młodość
i wypoczynek w zapomnianej już wygo-
dy łóżku, stanęły za najskuteczniejsze
lekarstwo.

Opatrzony zatem nowymi papierami
puścił się w oznaczonym terminie napo-
wrot w drogę, tym razem bez żadnych
przeszkód, bo się przyłączył do przecią-

gających tamże bezustanku oddziałów
wojska francuzkiego, mających się kon-
centrować w pobliżu Sierra Morena. Po-
dróż ta wszakże, lubo pomyślnie ukoń-
czona, zostawiła mu przykrejsze od wy-
padków najkrwawszych bitew wrażenie,
groziła mu bowiem śmiercią bez chwały.

18 listopada tegoż roku (1809) korpus
jenerała Sebastiani stanął na rozległej
płaszczynie, rozciągającej się między
Tagiem a łańcuchem Sierra Morena. Je-
go forpocztę, składającą się po większej
części z Polaków, dostrzegły zbliżające
się hiszpańskie kawalerji, która masko-
wała pochód główniej swj armji. Z obu
stron zabierano się do bitwy, wojsko
francuzkie bowiem miało przechodzić wa-
wozy Sierra Morena, aby wkroczyć do
Andaluzji.

Król Józef z marszałkiem Soult'em przy-
ciągnęli z Madrytu na tę wyprawę. Za-
częła się walka, w której zleby było
z naszą piechotą, gdyby jenerał Mortier
od Aranjuez nie był przysłał na czas
posiłków, wyprawiając co przedniej 10ty
pułk strzelców francuzkich i polskich u-
łanów. Posiłkami temi dowodził jenerał
Paris, dzielny oficer, który padł idąc sam
pierwszy naprzód do ataku. Ale ułani
nasi dali piękne świadectwo polskiej od-

wadze, łamiąc szyki nieprzyjacielskie i
rąbiąc na prawo i na lewo tak, że pra-
wie jeden cały pułk hiszpański padł pod
ich ciosami.

Ta świetna potyczka dała 500 pięknych
koni armji francuzkiej, która ich bardzo
potrzebowała dla swojej kawalerji. Było
to w pobliżu miasteczka Okauia, w o-
kolicy którego rozłożyła się armja hisz-
pańska.

Tam dnia następnego (19go listopada)
miała miejsce walna bitwa, którą opisała
historja, a którą opowiadając Thiers w
swojej historii konsulatu i cesarstwa, jak-
kolwiek półgłębkiem wyraża się zawsze
o zasługach Polaków, wyznaje przecież,
że oni niewzruszenie wytrzymali pierwszy
silny ogień artylerji nieprzyjacielskiej;
gdyż, jak to zwykle bywało, Polacy wy-
stąpi byli na pierwszy ogień do ataku.
Nazywano ich za to braves Polonais, a
oni ochoczo dawali się dziesiątkować, bo
im świeciła bez ustanku, rzadkiemi tylko
chmurkami przyćmiewana, gwiazda na-
dziei, że to czynią dla wyratowania zgu-
bionej a nieszczęśliwej ojczyzny.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



nietylko obowiązku, ale nawet prawa nakreślenia delegacji programów politycznych, bo to należeć będzie również do wyborców; dziś sejm z całą gorliwością będzie mógł wziąć się wyłącznie do spraw wewnętrznych.

Na takim stanowisku sejm będzie silnym punktem oparcia, opiekunem i sprzymierzeńcem wszystkich autonomicznych władz kraju naszego; na takim stanowisku będzie mógł się on przyczynić do tego, aby „autonomia galicyjska” przestała raz być dowodem naszego niedołęstwa. Może na nowym swym stanowisku sejm zdobędzie się na uregulowanie prawne stosunków gminnych — organizacji po wszech służby zdrowia i służby bezpieczeństwa; może na nowym tym stanowisku uczyni on zadość tyloletnim oczekiwaniom załatwienia sprawy propinacyjnej, szybkiego przeprowadzenia w życie instytucji ksiąg hipotecznych i tylu innym żywotnym potrzebom kraju.

A niechaj wtedy delegacja nasza bezpośrednia w Wiedniu weźmie wyłącznie na siebie zadanie uregulowania stosunków prawno-politycznych Galicji do monarchii; niechaj delegacja ta, jeżeli się pojawi w radzie państwa, działa według mandatu swych wyborców i im tylko składa rachunek ze swego działania, słowem, niechaj korzystając z nowej konstytucji stworzonej przez ustawę o bezpośrednich wyborach, sejm będzie ciałem prawodawczym dla wszystkich spraw wewnętrznych krajowych, a delegacja w radzie państwa weźmie na siebie niejako zewnętrzną politykę naszego kraju.

Korespondencje „Kraju“.

Lwów 27 sierpnia.

[Ruch wyborczy.] Dla okręgu wyborczego z miast Łczów — Brody utworzył się komitet przedwyborczy pod przewodnictwem p. Mijakowskiego, złożony z 6 chrześcijan i 6 żydów. Zgodzono się iść solidarnie, przede wszystkim zaś nie popierać kandydatury osób, które brały udział w grzeszkach okpiszkowskich. Strona narodowa stawia tu kandydaturę dr. Jaua Frieda, dyrektora banku włościańskiego, który się odsunął od komitetu centralnego żydów; ten ostatni zaś od siebie stawia Fränkla, sekretarza brodzkiej izby handlowej, a z izby Kal-lira.

W Kołomyi ma być postawiona kandydatura dr. Ziemiałkowskiego; przeciwna strona stawia dr. Hönigsmanna lub Landaua z Wiednia.

W Tarnopolu i Brzeżanach stawiają żydzi rabina Löwensteina.

We Lwowie, Landesbergera i Koli-schera, Rusini zaś i Niemcy niejakiego Hauschilda, emerytowanego oficera. — Ze z Lwowa wyjdzie kandydat narodowy, o tym nie ma najmniejszej wątpliwości.

W ostatnim numerze donosi „Słowo”, że szlachta zobowiązała się złożyć jednorazowy podatek na pokrycie kosztów agitacji wyborczej, i że dlatego w Kołomyi posprzedawała już zboże na pniu. Oczywiście szlachta nie miała nic pilniejszego, tylko donieść o tym „Słowo”, które wzywa przystępny rząd, ażeby nakazał urzędnikom głosować za kandydatami rządowymi. Czy natomiast „Słowo” ma jeszcze co do sprzedania?

Wczoraj odebrał tu sobie życie oficer, któremu, jak powiadają, wyrządzili czynną krzywdę chłopcy na polowaniu pod Lwowem.

Warszawa. Przed kilku laty założono w znanym osadzie górniczej Dąbrowie publiczną bibliotekę. Biblioteka ta powstała staraniem kilku energicznych i zacnych osób, które widząc niezaspokojone potrzeby umysłowe tamecznej publiczności, nie szczędziły ani kosztów ani pracy, zanim projekt założenia biblioteki publicznej nie przyszedł do skutku. Chociaż inicjatywa tego projektu wyszła od miejscowej korporacji górniczej, jednak biblioteka była zarówno dostępną całej miejscowej publiczności, włączając w to urzędników kolejowych i robotników, a nawet i obywateli z sąsiednich okolic zaczęli z niej korzystać. Instytucja ta bardzo szybko się rozwijała, i pomimo bardzo małej składki miesięcznej, wynoszącej zaledwie tylko 20 kopiejek, liczba

dział doszła do 3000, pomiędzy którymi znajduje się niemało dzieł treści poważnej w rozmaitych gałęziach nauk. Ale jak to powszechnie wiadomo, jedną z największych naszych wad narodowych jest — brak wytrwałości.

Najczęściej bierzemy się bardzo energicznie do czynu, mówimy i piszemy więcej niż potrzeba, nawet nie zbywa nam w początkach na gotowości do ofiar, ale po jakimś czasie ogarnia nas apatia, a praca tak świetnie rozpoczęta, ostatecznie kończy się na niczym, lub przynosi rezultat nieodpowiedni oczekiwaniom i początkowym zabiegom. Ta sama historia powtórzyła się i z biblioteką w Dąbrowie. Kierownicy tej pięknej instytucji, istniejącej najlegalniej na mocy wyrażonej sankcji namiestnika Królestwa, nie przyczyniali się zupełnie do jej dalszego rozwoju, zaprzestali zwoływać walne zgromadzenia członków-założycieli, nie sporządzili dokładnych katalogów, tak że stan ogólny biblioteki w chwili obecnej przedstawia bardzo wiele do życzenia. — *Przegląd Tygodniowy* ubolewając nad upadkiem tak pięknej instytucji, wzywa zarazem członków, aby wyszli ze swej apatii, wzięli się znowu do dzieła, i przez wybór nowego komitetu i bibliotekarza, zwoływali raz do roku walnych zgromadzeń i raz w miesiąc zgromadzeń komitetowych, nareszcie zaprowadzenie niektórych zmian w zarządzie biblioteką, starali się o podźwignienie jej z dotychczasowego upadku. Podobnego losu doznał także i teatr amatorski w Dąbrowie, zbudowany wspólnym kosztem. Teatr ten nietylko utrzymywał się z własnych dochodów, ale nawet utrzymywał swym kosztem kilku biednych chłopców, synów urzędników miejscowych. Dziś nietylko sam gmach zaniedbany, ale zmarnowano wszystkie akcesoria teatralne.

W skutek śmierci dotychczasowego redaktora, wydawnictwo *Gazety Kieleckiej* zostało wstrzymane do czasu zatwierdzenia przez ministra nowego redaktora. — Redaktorem tym najprawdopodobniej zostanie p. Arkadiusz Płoski, wychowaniec b. szkoły głównej, który położył niemałe zasługi około zaprowadzenia odczytów publicznych w Kielcach.

Goniec Urzędowy ogłasza nową ustawę o szkołach i klasach rysunkowych. Według tej ustawy, dla rozwinięcia artystycznych zdolności i rozpowszechnienia stosownego artystycznego wykształcenia pośród klasy robotniczej, gminy miejskie, kupieckie, mieszczańskie i rzemieślnicze oraz prywatne towarzystwa zwolenników sztuki mają prawo do zakładania szkół i klas rysunkowych. Z tego prawa zdaje się, że i my będziemy mogli korzystać; życzyć tylko należy, abyśmy je najszerej zastosowali. Wobec podjętej u nas przez niektóre czasopisma kwestii podniesienia oświaty w klasie rzemieślniczej, nowa ustawa przychodzi właśnie w samą porę i może oddać znaczne usługi na tem polu.

— W gubernji siedleckiej istnieje trzydzieści wiejskich kas pożyczkowych i oszczędności, z których 27 założono z funduszy rządowych, a 3 z gminnych. Ogólny kapitał zakładowy wszystkich razem wynosi obecnie 21,834 rubli, a kapitał obrotowy 36,003 rubli.

— Rząd zatwierdził nową ustawę o posłańcach publicznych dla m. Warszawy. Posłańcami mogą być i kobiety, co jest rzeczą bardzo dobrą, ponieważ otworzono dla nich nowe pole zarobku a tem samem dano możność zaradzenia ubóstwu tak upowszechnionemu w masie ludności naszego miasta.

Wiek ostro powstaje przeciwko coraz bardziej upowszechniającemu się wyjeżdżaniu za granicę. Podróż ta tysiącom nie przynosi najmniejszej korzyści, i jest w gruncie rzeczy marnotrawstwem zaszczerdnego kapitału. Słabość, którą nawiąściwieliśmy możnaby nazwać podróżomanią; jeszcze do pewnego stopnia dałaby się usprawiedliwić, gdyby przynajmniej znaliśmy dokładnie nasze strony rodzinne. Wiek mniema, że czasby już pomysł o zorganizowaniu wycieczek po kraju nietylko w celach badania różnych okolic pod względem przyrodniczym, lecz i dla zbadania innych stron naszego życia. Młodzież wyższych zakładów naukowych powinna dać w tym względzie przykład.

Sprawy miejskie i powiatowe.

Posiedzenie rady miejskiej krakowskiej z dnia 28 sierpnia.

Prezydent miasta dr. Dietl zaprosił do przewodniczenia obradom wiceprezenta dr. Słachetowskiego, z powodu, że mu stan zdrowia nie dozwalał jeszcze tego uczynić, sam zaś wziął udział w obradach. Radców obecnych 37.

Po odczytaniu protokołu i podań do rady m. wniesionych, odczytał sekretarz p. Zawilowski interpelację radcy dr. Bochenka w sprawie dokonanej świeżo przez radę szkolną okręgową miejską nominacji dyrektora i prefekty przy szkole żeńskiej na Podwalu.

Posady te obsadzone zostały przez radę szk. okręg. bez konkursu, a nawet bez najmniejszego ogłoszenia wbrew postanowieniom statutu gminnego i wyrażnej uchwale sekcji szkolnej, która poleciła, aby posady te stałe i w drodze konkursu obsadzone zostały.

Wprawdzie rada szkolna okręgowa może mianować sama nauczycieli prowizorycznie, lecz prowizorium przy szkole na Podwalu utrzymuje rada szkolna zbyt długo, bo już od dwóch lat, przez co stwarza tytuł zasługi dla osób na posady nauczycielskie z kółka swych znajomych powołane i wywiera tym sposobem nacisk na postanowienia rady miejskiej przy obsadzaniu posad stałymi nauczycielami zapaść mające.

Gdy zresztą prowizorium niekorzystnie wpływa na pomyślność szkoły, a ludność świeżo nominacją dyrektora i prefekty wielce zaniepokojoną została, przeto interpelant zapytuje prezydenta miasta, jakie poczynił kroki w obronie służącego gminie prawa mianowania nauczycieli przy szkołach z funduszu miejskiego utrzymywanych?

Prezydent dr. Dietl odpowiada, że rada szkolna okręgowa postąpiła w tym wypadku w myśl najnowszej ustawy szkolnej, która przyznaje radzie szkolnej o kręgową prawo mianowania prowizorycznie nauczycieli z funduszu miejskiego utrzymywanych.

Jednak przedłoży jeszcze raz tę sprawę radzie szkolnej okręgowej i nie o-mieszka stanąć w obronie praw radzie miejskiej służących.

(Dokończenie nastąpi.)

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 28 sierpnia.

— Od kilku już dni zbierało się na deszcz, we środę wieczór widać było błyskawicę po wszystkich stronach horyzontu, a dzisiaj we czwartek niebo prawie od rana pokryło się dość gęstymi chmurami i nareszcie w samo południe spadł deszcz wprawdzie krótkotrwały ale rześysty. W ogóle od dwóch dni daje się czuć pewna zmiana w atmosferze, temperatura jest więcej umiarkowana i powietrze przyjemniejsze do oddychania.

Stan cholery. — We środę przybyło do szpitala Braci Miłosierdzia na Kazimierzu chorych na cholere: 3, umarł 1, zostaje w leczeniu 13.

Do szpitala barakowego na Skałce przybyło we środę: 4, umarł 1, wyzdrowiało 5, zostaje w leczeniu 19.

Do szpitala Sióstr Miłosierdzia przybyło we środę: 16, umarło 3, wyzdrowiało 8, zostaje w leczeniu 37.

Do szpitala Felicjanek na Smoleńsku przybyło we środę: 8, umarło 4, wyzdrowiało 7, zostaje w leczeniu 24.

Do szpitala starozakonnych przybyło we środę: 6, wyzdrowiało 6, zostaje w leczeniu 24.

W domach prywatnych ani w śródmieściu ani na przedmieściu nikt we środę nie umarł.

Na Podgórzu zachorowało we środę 5, umarło 3, wyzdrowiało 2, zostaje w leczeniu 12 (w szpitalu 10, w domach prywatnych 2).

Z sądu karnego. — W piątek dnia 20 b. m., odbędzie się w tutejszym sądzie karnym następujące ostateczne rozprawy: Karola Tomiaka o kradzież, Magdaleny Daniczek o kradzież, Antoniego Sienki o kradzież.

Powien właściciel realności na Wesołej posiadający ładny ogród, zaskarżył wczoraj w policji swojego ogrodnika, który wezwany, jeszcze przed rozprawą, umyślnie bogaty zbiór róż swojego służbowego po części zniszczył, a inne rośliny powyrwał. Aresztowano go natychmiast i oddano do sądu.

Wywołanie. — Piotr Dąbrowski z Gogoła w gubernji łomżyńskiej, liczący lat 28, został przez sąd krajowy w Krakowie za zbrodnię kra-

dieży ukarany i z państwa austriackiego wydalony.

Okropny pożar nawiedził w poniedziałek dnia 25 b. m. wieś Długoszyń, w pow. chrzanowskim. Z 77 domów 69 się spaliło, a mieszkańcy znajdują się w skutek tego w najopłakaniejszym stanie. Namiestnictwo wysłało natychmiast 300 zł. jako bezzwrotną zapomogę dla pogorzelców.

Granit tatrzański. — Z inicjatywy p. Czaplkiego utworzyła się, jak nam donoszą, spółka handlowa w celu eksploatacji granitu w Tatrach. Wiadomo, że granit jest najlepszym materiałem do brukowania ulic miejskich. Jeżeli Kraków połączony zostanie z Tatrami linją kolejową, co najdalej za dwa lata nastąpi, najtańszym kamieniem do bruków krakowskich będzie granit tatrzański. Do spółki tej granitowej należy także p. Baranowski, który obecnie sprzedaje miastu swój kamieniołom porfirowy w Mielniku.

(Dr. N.) **Sucha**, d. 25 sierpnia. — Pozwólcie zamieścić w dzienniku waszym kilka słów o ś. p. Wincentym Drapelli, naczelnym ogrodniku w Suchy. Pół wieku blisko spełniał tu obowiązki swego zawodu, o ile umiejętnie, o tyle uczciwie i obojętnie. Obecnie na ziemi naszej, synów widział już walczących w szeregach naszych i za to cierpiących! Z jego śmiercią straciła nasza meteorologiczna w Suchy wiele utraciła; jako członek bowiem komisji fizjograficznej od lat kilku przyczyniał się do poznania naszego kraju, czego roczniki naszej komisji fizjograficznej są dowodem a zarazem zaszczytnym jego pracy świadectwem. Zakończył życie mając lat 66, dnia 12 b. m.

— **Książę serbski** Milan Obrenowicz przybył do Wiednia d. 27 b. m. na parowcu „Neptun” i zajął mieszkanie w państwowym ministerium finansów. Pułkownik Rodakowski jest mu przydany do pełnienia służby honorowej.

— **W Wiedniu** zniknął 9 b. m. jedyny syn radcy magistratu, Rudolf Brey, wskutek czego aresztowany wkrótce został żołnierz Antoni Stöger, na którego padało podejrzenie, że był w jakimś związku z tym zniknięciem, bo widziano go tego dnia w towarzystwie Breya. Stöger w istocie wyznał, że młody Brey nie żyje, lecz że powodem jego śmierci było samobójstwo, które obaj na sobie owego dnia, kiedy Brey zniknął, popełnić postanowili. Brey, według jego zeznania miał skoczyć do Dunaju i utonąć, jemu samemu zaś zabrakło odwagi do wykonania tegoż samego zamiaru. Coby jednak młodego Breya mogło do tego kroku popchnąć, jest rzeczą zupełnie niepojętą.

— **Jeszcze trzy uroczystości** zapowiedziane są na wystawie wiedeńskiej; jedna mająca się odbyć dnia 3 września, druga w dzień imienin cesarskich 4 października, a trzecia, której termin jeszcze nie wyznaczony, wypadnie w czasie między pierwszą a ostatnią.

— **Tytuń**, jak wiadomo, przyszedł do nas z Ameryki. Kiedy Kolumb z towarzyszami wylądował na wyspie Guanahani (San Salvador), jednym z najpierwszych cudów nowego świata jakie tu zobaczyli było to, że widzieli, jak mieszkańcy tameczni zwiłali w trąbkę liście tytoniowe, jednym końcem kładli ją do ust, na drugim zapalili i dym wciągali w siebie i wypuszczali z ust. Taką trąbkę nazywali oni Tabaco, z czego później w wielu europejskich językach utworzono nazwisko rośliny tytoniowej. Z Hiszpanji i Portugalji tytuń rozszerzył się po innych krajach europejskich. W r. 1560 Jan Nicot, francuski poseł w Lizbonie, posłał do Francji pierwsze nasienie tytoniowe, w r. 1565 przyszło ono do Niemiec, a w końcu XVI wieku do Włoch. Z początku chodowano tytuń jako roślinę ozdobną, potem używano jej za środek lekarski, ale wkrótce żeglarze i koloniści powracający z Ameryki nauczyli Europejczyków palić tytuń. W ciągu XVII wieku używanie tytoniu do palenia rozszerzyło się po całej prawie Europie, a ztąd przeszło i do innych części świata, pomimo policyjnych, a nieraz i srogich kar za to wymierzanych. Tytuń rośnie aż do 50 stopnia północnej i południowej szerokości a najlepiej między 15 a 35 stopniem po obu stronach równika. Dzisiaj w przeciągu produkują rocznie na całym świecie 12 milionów centnarów tytoniu; w Austrii, na Węgrzech, we Włoszech, w Rumunji, Francji i Hiszpanji tytuń jest monopolem rządowym; w Anglii nie wolno go uprawiać.

— **Karol Wilhelm**, kompozytor pieśni: *Wacht am Rhein*, która stała się tak popularną sławną w wojsku niemieckim i w całych Niemczech w czasie ostatniej wojny, umarł 26 b. m. w Schmalkalden.

Wychodźstwo z krajów pruskich. Z sprawozdań statystycznych ogłoszonych w Berlinie okazuje się, że w ciągu lat 10ciu (1862 — 1872) emigrowało z krajów pruskich 2,425,670 osób t. j. przeciętnie rocznie 1% całkowitej ludności; cały zaś przyrost roczny ludności

w tym kraju wynosi 1,18%. Ubytek ten wszakże jest daleko większy w rzeczywistości, jeżeli się zważy, że wychodźstwo zabiera głównie ludność w sile wieku, a więc klasę najwięcej produkcyjną. Największą część, bo 175,264 rocznie wędruje do Ameryki Północnej, 30,975 do różnych krajów niemieckich, 7,339 do Ameryki Południowej i środkowej, 7,144 do Rosji, 5,087 do Belgii, Niderlandów i krajów Skandynawskich, 3,745 do Australii, 3,017 do Szwajcarii i Europy Południowo zachodniej, 2,505 do Austrii i Węgier, 555 do Księstw Naddunajskich. Nadmieniam jednak wypada, że znaczna część wychodźstwa skierowanego do krajów europejskich, wydała się z myślą po wrotu.

Z Ameryki donoszą *Dziennikowi Poznańskiemu*, że w ostatnich czasach zmarli tamże:

1. Walery Sulakowski, były oficer wojska węgierskiego, następnie pułkownik armii Stanów Południowych, na ostatek mierniczy w Nowym Orleanie; Polak bardzo zany i gorliwy; zostawił żonę i dziecko; w Waszyngtonie 30 czerwca G. Just z Czempinia (młynarz) mając lat 73, chciał, aby go do grobu sami tylko zaniesli Polacy; u wód w Bedford dnia 17 lipca syn jego Karol Just, rodem z Książa; był w Waszyngtonie cieślą budowniczym, umierając miał lat 44; zostawił żonę, dwoje dzieci i majątku przeszło 40,000 dolarów i bardzo dobre imię.

— **Japonja** coraz więcej się cywilizuje. Wojsko japońskie otrzymało francuskie szaspoty i mundury na sposób europejski.

Upały panujące w całej Europie zwróciły pilną uwagę wszystkich meteorologów i astronomów na słońce, dla wyśledzenia w jego stanie przyczyn tego nieprawidłowego stanu temperatury. W obserwatoriach francuskich, a nawet angielskich, termometr na słońcu dochodził 60 stopni (stustopniowy). Przypuszczają że rodzaj wulkanicznych wybuchów spowodował na zewnętrznej powierzchni fotosfery (gazowej, świecącej powłoki która ma otaczać ciemną bryłę słoneczną) rozpalone nieziemskie gazy. Niedawno astronom włoski Tachini spostrzegł z pomocą spektroskopu w fotosferze wielkie ilości metali alkalicznych. Można by również przypuścić, iż atmosfera słoneczna posiada jak nasza chmury i obłoki, których czasowe zniknięcie sprawia te perjody upałów dręczących biedną ziemię.

Sprostowanie. — W „ostatnich wiadomościach” w wczorajszym numerze *Kraju* ma być w trzecim ustępie na końcu nie „na dzieci” ale „na dzień.”

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia 26 sierpnia pogoda; termometr od 13.6 do

szedł do 23.8 R. Dnia 27 pogoda aż do wieczora, wieczór pochmurny, w nocy deszcz; termometr od 11.6 doszedł do 22.0 R. Barometr opadał; rano o 6 dnia 28 stan jego był 328.83; termometru 12.7 R. Wiatr północno-wschodni.

HOTEL VICTORIA. *Przyjechali* Stanisław Irzycki obywat., Ludwik Rojewski obywat., Józef Grajner urz., Józef Kasznica profesor uniwersytetu z Warszawy; Robert Poncet de Sandon, Marja Delaru obywat. z Kazańskiej gubernji; G. v. Moesary pułkownik i wł. d. z Ungwaru; Jan Jentz obywat. z Ukrainy; Ludomira Raczkowska żona pułkown. z Grodna; Mieczysław Staropiński obywat. z Podola ross., Edward Szyklos Gludovics architekt z Rosji; Adela Zambrzycka żona inżyn. z Odessy.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Adam Łubieński student uniwers. z Warszawy; Jan Wrzosek z żoną obywat. z Miechowa; Ferd. Kossowski z żoną kupiec, Marja Golikoff obywat., F. Zawadzka obywat. z Kijowa; Michał Naimski obywat. ze Spytakowic.

Wiadomości urzędowe.

— Rada szkolna kraj. mianowała pp. Weiss i Michalewiczówna nauczycielkami w szkole żeńskiej w Śniatynie i Łopatynie.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiej* z dnia 20 sierpnia.

Licytacje. W sądzie pow. w Zabłotowie d. 19 września, 7 paźdz. i 14 listop. realność l. 37 w Wielichowie. — W sądzie pow. w Krakowie d. 26 września, 17 paźdz. realność l. 112 w Mogile. — W sądzie pow. w Brzesku d. 12 września realność l. 160 tamże. — W sądzie pow. w Kałuszu d. 19 września, realność l. 204 tamże. — W sądzie pow. w Brzesku d. 28 paźdz., 18 listop. i 9 grudnia realność l. 65 w Jasieniu.

Konkurs. Posada nauczyciela matematyki i fizyki w gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie; płać 1000 zł. — Posada nauczyciela filologii klasycznej w gimnazjum św. Anny w Krakowie.

Dnia 6 sierpnia r. b. umarł w Dąbrowie pleban obrz. rz. kat. ks. Jan Pitoń, przeżywszy lat 67, z tych w stanie duchownym 38. Do parafji tego probostwa należy w 11 miejscowościach 6422 dusz. Obowiązki pasterskie pełnił każdorazowy pleban przy pomocy ustanowionego wikarego. Prawo patronatu wykonuje p. Eugeniusz Jordan Stojowski. Główne uposażenie stanowią: 119 morgów 1028 sążni kw. ról w dobrej glebie, 8 morgów 547 sążni kw. łąk i 31 morgów 908 sążni kw. pastwisk, wydających ogółem 44 cent. siana słodkiego a 32 cent. kwaśnego, dalej kapitał 21,870 zł. w 5% obligacjach indemnizacyjnych, a przytem kilka pomniejszych źródeł. Czysty dochód

roczny obliczony jest na 61368 zł. i pokrywa tak kongrue plebana, jakoteż placę wikarego i podatki plebańskie, a beneficjum to należy do hojniej uposażonych w kraju. Administratorem tego kościoła został mianowany ks. Aleksander Gajdecki, dotychczasowy wikariusz w Tuchowie.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Koleje krajowe. (*Sprawozdanie miesięczne.*)

Kolej galicyjska Karola Ludwika. — Dochód w lipcu wynoszący 982,883 zł. jest odnośnie do lipca r. z. o 231,198 zł. większy. Dotychczasowy tegoroczny dochód jest odnośnie do dochodu z tej samej przestrzeni czasu r. z. o 448,745 zł. większy.

Otwarcie ruchu na linii Brody Radziwiłłów jest już urzędowo dozwolone.

Kolej lwowsko-czerniowiecko-jasska wykazuje w lipcu przy dochodzie 320,865 zł. nadwyżki 74,645 zł. Dotychczasowy tegoroczny dochód przewyższa zeszłoroczny o 242,274 zł.

Pierwsza węgiersko galicyjska kolej ma w lipcu na części galicyjskiej 43,067 zł. dochodu. Dotychczasowy tegoroczny dochód wynosi 220,205 zł. Stacje tej kolei zaopatrzone zostaną łatwami do użycia przyrzadami do hamowania, które na szynach umieszczone, zapobiegają skutecznie, by wagony wiatrem lub z innych przyczyn luźnie w ruch wprowadzone po za dworzec na linję wytoczyć się nie mogły. Jest to ostrożność na górskich kolejach niezbędna, gdyż podobne wypadki ucieczki luźnych wagonów ze stacji często się zdarzają i niebezpieczne zderzenie z pociągami w ruchu będącym spowodować mogą.

Kolej dniestrzańska. — Dochód w m. lipcu 31,175 zł. Dotychczasowy tegoroczny dochód 173,163 zł.

Przy pociągach lokalnych, kursujących między Drohobyczem i Boryslawem, została także i cena jazdy drugą klasą zniżona. Na ogólnym zgromadzeniu 21 czerwca odbytem wybrana została rada zawiadowcza z 12 członków się składająca. Z tych tylko 4 są Polakami a mianowicie: hr. Borkowski, Krasiński, Mycielski i dr. Raczynski. Ministerstwo handlu potwierdziło układ zawarty między kolejami dniestrzańską i arcyksięcia Albrechta, mocą którego stacja Stryj będzie wspólną a służba ruchu wykonywana będzie przez organa kolei arcyksięcia Albrechta.

Wagony kolei arcyksięcia Albrechta mają tylko niemieckie napisy. Nie chcemy przypuszczać, aby osławione tendencje germanizacyjne, które zarządy dóbr galicyjskich i szlacheckich arcyksięcia Albrechta tak wybitnie piętnują i przy kolei jego nazwiska się rozwielić chciały. Podnieść jednak musimy, że

jedynie kolej arcyksięcia Albrechta wyłamała się z ogólnej normy, przyjętej przez wszystkie niemieckie koleje, normy używania godeł i napisów w dwóch językach tj. w krajowym i niemieckim. Nasi panowie z rady zawiadowczej niechaj swoje nazwiska na wagonach pomieszczają, może przez to wagony, należące do kolei wyłącznie krajowej, nabiorą choć cokolwiek cechy polskości.

Ajencja banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Oświęcimie.

Oświęcim, 27 sierpnia. — Na dzisiejszy targ dostawiono wołów sztuk 1835, oprócz tego 700 besarabskich z Nowosielic, które bez wyładowania odesłano natychmiast do Wiednia. Płacono za parę 270—395 zł., a za centnar mięsa loco Wiedeń 33—34 zł.

Na poniedziałkowym targu w Berlinie było wołów 2,094, płacono za centnar cłowy mięsa 21—23 tal. Owiec było 22,607, które sprzedano po 10—11 tal. Świń 21,371 sztuk, płacono po 21 tal. centnar.

Ostatnie wiadomości.

Jeżeli wierzyć można temu, co „Neues Fremdenblatt” donosi, to dekret rozwiązujący dotychczasową radę państwa i rozpisyjący bezpośrednie wybory do nowej rady wydany zostanie najpóźniej d. 10go września a nowa rada zwołana zostanie na dzień 4 listopada.

Tagblatt zapewnia, że cesarz niemiecki najdalej w pierwszej połowie października przybędzie na wystawę wiedeńską; miał to przyrzec w Gasteinie nawet ks. Adolfowi Auerspergowi.

Stronnictwo starostwowskie popiera na posła z miast w środkowej i górnej Krainie dr. Costę.

Klub narodowców w Zagrzebiu postanowił połączyć się tylko z umiarkowanymi unionistami. Stronnictwo unionistów rozpadło się w skutek tego na umiarkowanych i skrajnych, ale i ci ostatni nie są ugodzie w ogóle nieprzychylnymi.

Nowe *ajuntamiento* w Barcelonie, w którym „nieprzejednani” stanowią mniejszość, udało się zaraz po pierwszym swem posiedzeniu do generalnego kapitana i oświadczyło mu, że w każdym względzie i wszelkimi słami popiera go będzie.

Telegramy „Kraju”

Zagrzeb 28go sierpnia. Ukonstytuował się nowy klub środkowy, który przyjął za program przeprowadzenie ugody w sejmie i zgodne działanie z klubem Deaka w sprawach prawnopanstwowych.

Trjst 28 sierpnia. Przybyła tu królowa grecka i udała się niezwłocznie w dalszą podróż do Wiednia.

Berlin 28 sierpnia. Arcybiskup Ledóchowski skazany został na 200 talarów grzywny albo 4 miesiące więzienia, biskup Koett na 400 talarów grzywny.

Brunszwik 28 Książę Wilhelm kazał zawarować prawa swoje na spuściznie po bracie, zmarłym w Genewie.

Kursa. — Wiedeń 28 sierpn. godz. —. 4% zjednocz. dług państwa banku 69.85. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 73.15. — Losy z 1860 r. 101.50. — Akcje banku 973. — Akcje kredytowe 240.50. — Londyn 111.20. — Srebro 106.50. — Dukaty —. — Lombardy 182. — Losy z 1864 r. 139. — Akcje franko-aust. 80. — Napoleony 8.91. — Akcje kolei Karola Ludwika 219. — Akcje kolei lwow. czern. 140.50. — Akcje kolei półn. wschodniej 126. — Akcje banku związkow. 60.75. — Oblig. indemn. gal. 75.25. — Akcje banku wied. dla obrotu 148.75. — Akcje anglo-banku 193.50. — Akcje kolei rzad. 335. — Kolei siedmiogrodz. —. — Kolei Rudolfa 159.50. — Tramway 254. — Banku budowy 111. — Akcje kolei wschodniej 72.50. — Akcje banku anglo-węg. 62. — Akcje kolei zjedn. 147. — Losy tureckie 63.80. — Losy premj. węg. 82. — Akcje kolei bogumińskich —. — Akcje kolei ces. Elżbiety 218. — Akcje kolei półn. zachodn. 205.50. — Akcje franco-hungaria 26. — Ogólny bank austr. 130. — Akcje nowego wiedeńskiego tow. Tramway —. —

Uspokobienie giełdy: stałe.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:
Stanisław Gralichowski.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 28 sierpnia.		placa	żadaja
		Zł. c.	Zł. c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie...	74 25	76 —	
„ kupon ubiegły ... 163			
4% Listy zastawne galicyjskie	70 —	72 —	
„ kupon ubiegły ... 63			
5% Listy zastawne galicyjskie	76 50	78 50	
„ kupon ubiegły ... 79			
4% Listy zastawne polskie serja I..	94 —	95 75	
„ kupon ubiegły ... 72			
4% Listy zastawne polskie serja II.	93 25	94 75	
„ kupon ubiegły ... 72			
5% Listy zastawne polskie nowe ..	93 25	94 75	
„ kupon ubiegły ... 90			
4% Listy likwidacyjne polskie	79 —	81 —	
„ kupon ubiegły ... 096			
6% Listy zastawne banku hip. gal.	82 50	84 50	
„ kupon ubiegły ... 295			
6% Listy zastawne banku włościań.	— —	94 —	
„ kupon ubiegły ... 095			
(galic. zakładu kredyt. ziemskiego:			
5 1/2% Listy zast. 36-letnie srebrem.	— —	— —	
6% Listy zast. 36-letnie banknot..	— —	— —	
6% „ „ 18-letnie ..	— —	— —	
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiej.	— —	95 —	
„ „ galic. Karola-Ludwika ..	217 50	222 —	
„ „ lwowsko-czern.-jaskiej ..	138 50	142 50	
„ „ banku dla han. i przem. 80 zł.	— —	— —	
Losy krakowskie na 20 zł.	— —	24 50	
„ 5% (Donau-regulirung) ..	— —	— —	
„ premjowe węgierskie ..	— —	— —	
„ 3% tureckie 400 franków ..	— —	— —	
„ miasta Stanisławowa ..	— —	24 50	
Srebro nowe austriackie ..	105 —	107 —	
„ „ w kuponach ..	104 25	106 25	
„ (obraczkowy rubel) ..	165 —	172 —	
Ruble papierowe rosyjskie ..	150 —	151 30	
Talary pruskie ..	164 75	166 75	
Dukat obraczkowy ..	5 29	5 41	
20-frankówka ..	8 84	9 —	
Rumuńskie obligacje 100 tal.	39 —	41 —	

WIEDEN, 27 sierpnia.		placa	żadaja
		Zł. c.	Zł. c.
Renta austriacka 5% ..	70 —	70 10	
„ „ w srebrze 5% ..	73 15	73 30	
Losy:			
Z roku 1839 całe za 100 zł.	290 —	294 —	
„ 1839 5/8 „ 100 „ ..	265 —	270 —	
4% rzad. z r. 1854 za 250 „ ..	92 —	91 50	
5% „ „ 1860 całe „ 500 zł. ..	101 —	101 50	
5% „ „ 1860 1/8 „ 100 „ ..	103 —	103 —	
Rządowa „ 1864 za 100 zł.	139 —	139 50	

Wied. 28 sierpnia.		placa	żadaja
		Zł. c.	Zł. c.
Węgierskie poz. prem. na 100 zł.	83 —	83 50	
Kredytowe 1860 r. „ 100 zł. m. k.	172 —	173 —	
Krakowskie .. „ 20 zł.	22 —	23 —	
Ofen (Budy) .. „ 40 „ ..	23 50	24 —	
Rudolfa .. „ 10 „ ..	13 —	14 —	
Salzburga .. „ 20 „ ..	18 —	20 —	
Obligacje:			
Indemnizacyjne galicyjskie ..	75 25	76 —	
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zł.	97 50	98 —	
Akcje bankowe:			
Anglo-austriackie .. za 120 zł.	192 50	193 50	
Boden-Credit austrjac. „ 80 „	243 —	250 —	
„ „ węgier. „ 80 „	61 —	61 50	
Franco austriackie .. „ 80 „	80 —	81 —	
„ węgierskie .. „ 80 „	27 —	27 50	
Galic. banku hipotecz. „ 200 „	— —	— —	
„ dla handlu i przem. „ 100 „	67 —	— —	
„ Landebk. Lwów. „ 80 „	— —	— —	
Handelsbank wiedeński „ 200 „	109 50	110 50	
Interventionbank .. „ 80 „	25 —	27 —	
Länderbank Verein .. „ 140 „	119 —	122 —	
Nationalbank .. „ 970 —	971 —	— —	
Unionbank .. za 200 zł.	145 —	145 50	
Vereinsbank austriackie „ 80 „	59 —	60 —	
Verkehrsbank .. „ 80 „	148 —	149 —	
Wechslerbank wiedeński „ 80 „	155 —	157 —	
Wechslerstuben Gesell. „ 80 „	115 —	117 —	
Wiener Bank Verein .. „ 80 „	177 —	179 —	
Akcje kolei:			
Arcyksięcia Albrechta 200 zł.	— —	— —	
Alföld Fiume .. 200 zł. sr.	154 50	155 —	
Dniestrzańska .. 200 „ ..	— —	— —	
Elisabeth .. 200 zł. m. k.	218 50	219 50	
„ Linz Budw. 200 zł. sr.	190 —	192 —	
Eperies-Tarnow .. 200 „ ..	— —	— —	
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k.	2075 —	2085 —	
Gal. Karl Ludwig .. 210 zł. sr.	218 50	219 —	
Kaschau Oderberg .. 200 zł. m. k.	153 —	154 —	
Lemb. Czern. Jassy .. 200 „ ..	139 —	140 —	
Rudolfsbahn .. 200 „ sr.	159 50	160 50	
Siebenbürger I. .. 200 „ ..	151 —	152 —	
Staatsbahn (500 fr.) .. 200 „ ..	336 50	337 —	
„ II emisji. 800 „ ..	— —	— —	
Südbahn (Lombard.) 200 zł. m. k.	182 —	182 50	
Theissbahn .. 200 „ ..	204 —	205 —	
Tramway wied. .. 200 „ ..	254 —	256 —	
Węg. gal. I. Żupk. .. 200 „ sr.	— —	— —	
„ Nordostb. 200 „ ..	125 50	126 —	
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „ ..	72 —	73 —	

Akcje przemysłowe:		placa	żadaja
		Zł. c.	Zł. c.
Baugesells. allg. oest. 120		106 50	107 50
" Wied. 100 zł. w. a.		123 —	129 —
Bauverein " 100 " " " "		45 —	46 —
Kafusza 200 " " " "		— —	— —
Masz. wied. 200 " " " "		— —	— —
" lwow. 100 " " " "		— —	— —
Parcelacyjne galic. 100 " " " "		— —	— —
Wied. parcelacyjne. 100 " " " "		50 50	51 50
Listy zastawne:			
Allg. oest. Bd. Kr. los. 5% zła. sr.		100 —	100 50
" " 33 lat los. 5% w. a.		87 —	87 50
" " gm. 40 " " " "		85 —	86 —
Galic. Banku Hyp. 6% w. a.		83 —	84 —
" Banku Włoc. 6% " " ..		92 50	93 —
Nationalbank. 5% m. k.		— —	— —
" " 5% w. a.		90 75	90 90
Węg. tow. kred. 5 1/2% " ..		81 —	81 50
Oblig. pierwszeństwa:			
Arcyks. Albrechta 100 w. a.		84 —	85 —
Alföld Fiume 5% zła. sr.		89 30	89 70
Dniestrzańskie. 5% " " ..		— —	47 50
Ferd. Nordbahn. 5% m. k.		92 —	— —
" " " 5% zła. sr.		87 —	87 50
" " " 5% zła. sr.		104 25	104 75
Gal. Kar. Lud. 5% " " ..		— —	103 —
" II. em. 5% " " ..		99 40	99 60
" 1871 III. 5% " " ..		96 25	96 75
Kasz. Oederb. 5% " " ..		93 50	94 —
Lwów.-Czern.-Jassy:			
" I 1865 5% sr. w. a.		74 25	74 75
" II 1867 5% " " " "		86 25	— —
" III 1868 5% " " " "		75 —	— —
" IV 1872 5% " " " "		— —	— —
Mähr. Sch. Central. 5% " " " "		— —	79 —
Siebenbürgen I. 5% sr. w. a.		88 —	— —
Südbahn (Lombardy) 3% " " " "		109 50	110 —
Theissbahn. 5% " " " "		— —	— —
Węg.-galic. Żupkow. 5% " " " "		80 —	81 —
" Nordostbh. 300 5% " " " "		74 —	74 50
" Ostbahn 300 5% " " " "		70 —	70 25
WARSZAWA, 25 sierp.			
Listy zastawne serji 1. 4% ..		95 45	95 70
" " 2. 4% ..		94 10	94 40
" kupon ubiegły ..		— 71 —	— —
" nowe 5% ..		94 10	94 40
" kupon ubiegły ..		— 88 —	— —
" likwidacyjne 4% ..		79 50	79 80
" kupon ubiegły ..		— 94 —	— —

Z powodu sprzedania i wywiezienia do Lwowa b. drukarni „Czas” p. W. Kirchmayera, w której wydrukowany został pierwszy tom

Historji Kościoła Polskiego

przez ks. Bulińskiego

wydawnictwo dalszych tomów doznało pewnej zwłoki. Zwłoka ta jednak wynagrodzona zostanie pośpiechem, z jakim po przeniesieniu druku następnych tomów dzieła ks. Bulińskiego do drukarni „Kraju” wydawnym zostanie drugi tom, który już w połowie jest ukończony i w końcu Września b. r. p. prenumeratorom przesłany zostanie. Przy tej sposobności uprzedzić mi wypada osoby, które życzyły sobie posiadać to dzieło a dotychczas w prenumeracie się nie zapisały, iż po ukończeniu druku i rozesłaniu tomu drugiego t. j. z dniem 1 Października r. b. dotychczasowa cena prenumeraty podniesiona zostanie.

Warunki dotychczasowe prenumeraty są następujące. Za całe dzieło zawierające około 120 arkuszy druku na pięknym satynowym papierze kosztuje w drodze prenumeraty złr. 12 czyli tal. 8. Za pierwsze dwa tomy prenumerata w ilości złr. 6 (4 tal.) winna być nadesłana z góry. Po ukończeniu tomu drugiego winna być wniesiona prenumerata na tom 3ci w kwocie złr. 3 (2 tal.) lub też na 3ci i 4ty w kwocie 6 złr. (4 tal.).

Po ukończeniu tomu 2 cena całego dzieła wynosić będzie 16 złr. czyli tal. 10. (4550 1-2).

A. Nowolecki

księgarz i wydawca w Krakowie.

Lekarz zębów i dentysta

magister **Adolf Lehrer** z Wiednia

mieszka stale w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod Nr. 94 na I. piętrze naprzeciw handlu pana Kaczmareckiego

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że wyrabia bardzo piękne sztuczne

zęby i całe szczęki

tak z wulkanitu, jako też ze złota, które bez bólu osadza. Podróźni mogą otrzymać całą szczękę w przeciągu 36 godzin. Każdy ból zębów zostanie bez wyrwania zęba usmierzoną: tudzież plombuje za poręczeniem, tak złotem, jako też i inną masą wypełniającą. (4358 5-6).

Godziny przyjęcia od 9 z rana do 5 po południu

J. Szutkiewicz

nauczyciel języka francuskiego, jako też angielskiego, mieszka w rynku Nr. 49 na pierwszym piętrze w podwórzu. (4560 1-3).

Ogłoszenie przedpłaty.

Ulegając życzeniu, przez wiele osób wyrażonemu, postanowiłem wydać w osobnej książce „Listy z wystawy powszechnej w Wiedniu”, które drukuje w swoim edyktu „Gazeta Narodowa”. Ponieważ nie zarządzono odbicia z tej: „Gaz. Nar.” przystąpić musiałem do przedruku, który dosyć znaczne koszty za sobą pociąga. Przedruk już się rozpoczął, dlatego, żeby jeszcze przed zamknięciem wystawy dzieło mogło być gotowe i rozesłane prenumeratorom. Wyjdzie ono pod tytułem:

„POLSKA NA WYSTAWIE POWSZECHNEJ”

w Wiedniu 1873 roku.

LISTY AGATONA GILLERA.

Listy te w przedruku poprawione i rozszerzone obejmą spory tom, na który prenumeratę w ilości **1 zlr. 50 centów** nadsyłać można do Administracji „Gazety Narodowej” we Lwowie, ulica Sobieskiego Nr. 12, a w Poznaniu i Prusiech Zachodnich **1 talara** do Administracji pism, do tego uproszonych. — Po wyjściu cena dzieła zostanie powiększoną. Lista prenumeratorów wydrukowaną zostanie przy końcu dzieła.

15 sierpnia 1873 roku.

Agaton Giller.

KANTOR WYMIANY

fili e. k. uprzyw. galic.

AKCYJNEGO BANKU HIPOTECZNEGO

W KRAKOWIE

poleca się Szanownej Publiczności

do kupna i sprzedaży papierów państwowych, losów, akcji, priorytetów, listów zastawnych, oraz wszelkich monet po cenach najkorzystniejszych.

Zamiejscowe zlecenia uskutecznią się odwrotną pocztą.

4177-(25)

SOCIÉTÉ FRANCO-AUTRICHIENNE

pour les arts industriels

Vienne. Stadt Hegelgasse Nr. 8 I. Stock (verlängerte Johannesgasse).

Etoffes pour meubles, Soieries, Tapis d'Aubusson et de Smyrne. Veloutés et Moquettes.

Rideaux tulles brodes, Certonnes, Velours, Repts de laine couleurs antiques.

Spécialité de broderies et applications artistiques, Tapisseries des Gobelins.

Cuir de Cordoue, papiers imitation cuir, papiers peints.

Céramique pour panneaux et lambris.

Faïences pour salles de bains et carrelage.

Entrée libre des magasins.

Wybór w materyach na meble, w kobiercach, haftach i fajansach.

Największa rzetelność kupiecka i artystyczny gust. 3755(50-78)

I. Hegelgasse 8, na I. piętrze.

Envoi Franco d'échantillons en province.

Do pana Bolesława O.....

Krwawa praca, głodem i chłodem dorobiłem się skromnego i twardego kawałka chleba; lekkomyślnie zabrałeś mi Pan wiekszą część mego mienia, i zrozumiesz się na wspomnienie z mojej strony tak gorzko opłaconej przyjaźni, którą mocno czuję. Kwota dla tułacza jest nadto znaczna, bym się wraz z nią zrzekał tak drogiej przyjaźni. Otrzymałszy ją skwituję Pana z przyjemnością z hańbiąc go przyjaźni człowieka pracy i prawdy.

Z prawdziwą przyjaźnią

Ostap Hrycaj.

(4561)

Główna wygrana

złr. 200000 złr.

Najmniejsza wygrana 180 złr.

d. 1 września 1873

odbędzie się wielkie losowanie przez rząd gwarantowanej pożyczki premiiowej c. król. austriackiej z roku 1864 w kwocie **120 milionów 983.000 złr.**

Miedzy 400.000 wygranych pożyczki, znajdują się wielkie wygrane: **250.000 — 220.000 — 200.000 — 150.000 — 50.000 — 25.000 — 20.000 — 15.000 — 10.000 — 5000 — 2000 — 1000, 500, itd., zaś 175 złr.** jako najmniejsza wygrana każdego wyciągniętego losu.

Zadna inna loteria nie daje takich szans jak ta i nastrocza każdemu sposobność małą wkładką wygrać **200.000 złr.**

Los jeden z numerem serji i losu kosztuje **2 złr.**, trzy losy **5 złr.**, siedm losów **10 złr.**, 15 losów **20 złr.** w. a. w banknotach.

Łaskawe polecenia za frankowa przesysła kwoty, wykonywuje się predko, sumiennie do każdego obywatela dołączają się urzędowy plan gry — informacje wszelkie chętnie udziela się — a po ciagnieniu listy wygranych przesyła się każdemu udział bioracemu bezpłatnie i wypłaca się natychmiast wygrane. Raczy się więc każdemu, który ma chęć, zgłosić jak najprędzej i bezpośrednio do domu handlowego

J. Breycha

we Frankfurcie nad Menem
4526(3-4) Grosse Friedbergerstrasse Nr. 41.

100 sztuk biletów wizytowych 50 kr. w. a.

SKŁAD PAPIERÓW

potrzeb piśmiennych, rysunkowych, szkolnych i ksiąg handlowych



WRAZ Z PRACOWNIĄ



monogramów, pieczętek wypukło tłoczonych, biletów wizytowych, adresowych i nagłówek listowych



HENRYKA ŻYCHONIA

przy ulicy Grodzkiej Nr. 90 w Krakowie



zaszczycony medalem na Wystawie Krakowskiej w roku 1872 za piękny i tani wyrób wymienionych artykułów, poleca niniejszem Szanownej Publiczności poniżej wymienione artykuły po następujących cenach:

100 listów i 100 kopert wraz z wybiciem monogramu w różnych kolorach	od 2. — wyżej.
50 listów i 50 kopert wraz z wybiciem monogramu w różnych kolorach	od 1. — wyżej.
100 listów i 100 kopert wraz z wybiciem imienia i Nazwiska	od 2.50 wyżej.
100 listów i 100 kopert wraz z wybiciem białym dwóch lub trzech liter	od .75 wyżej.
100 sztuk Biletów wizytowych na białym matowym kartonie	od .50 wyżej.
100 sztuk Biletów wizytowych na białym gładowym kartonie	od 1. — wyżej.
100 sztuk Biletów wizytowych na marmurkowym gładowym kartonie	od 1.20 wyżej.
100 sztuk Biletów wizytowych na drewnianym kartonie	od 1. — wyżej.
100 sztuk Biletów adresowych na białym matowym kartonie	od .75 wyżej.
1 ryze 8 ^o [480 ark.] nagłówek listowych z papierem	od 3.50 wyżej.
1 ryza 4 ^o [480 ark.] nagłówek listowych z papierem	od 5. — wyżej.
1000 kopert handlowych dużych (Hanf) wraz z nagłówkiem	3 złr. 50 kr.
500 kopert handlowych dużych (Hanf) wraz z nagłówkiem	3 złr. 75 kr.
1000 sztuk pieczętek na lakowym papierze	1 złr. 50 kr.
1000 sztuk pieczętek w różnych kolorach	2 złr. — kr.

Rytowanie stępla na mosiadzu 1 złr. — z herbem lub godłem od 2 złr. do 4 złr. — Stępel jest własnością zamawiającego i użyty być może do pieczętowania jakim.

Utrzymuje na Składzie zapas gotowych monogramów w różnych kolorach w pudełku po 100 listów i 100 kopert za **1 złr. 50 centów.**

Na żądanie przesyła się wzory.

Zamiejscowe zamówienia uskuteczniają się za przesłaniem pół należności, pozostającą resztę za pobraniem i oszczędzaniem.

Wszelkie inne roboty uskuteczniają się punktualnie i po umiarkowanej cenie.

100 sztuk biletów adresowych 75 kr. w. a.

W drukarni „Kraju” pod zarządem St. Gralichowskiego.

50 listów i 50 kopert z kolorową, piękną gotycką literą w pudełku eleganckim 75 kr.